

KURJER WARSZAWSKI.

D. 16. Kwietnia. — Rok 1846.
Czwartek.

№ 101.

Jutro, Śty Anicet. — v. s. Wielki Piątek
Ostatnia Kwadra pojutrze.

W Kościele XX. *Augustjanów* w wielką Niedzielę i Poniedziałek, w czasie Summy Artysty i Amatorowie muzyczni wykonali dzieła religijne *Hajdena*, *Kuhna*, *Ejblera* i *Santmana*. W Kościele XX. *Karmelitów* na Krak.: Przedm.; dzieła *Elsnera*, *J. K. Chwalibog*, *Hajdena*, *Rosyniego* i *Krogulskiego*.

Na prośbę o utaskawienie *Marjanny Kijewskiej*, inaczey *Kijeszczanką* zwaną, za zbrodnią podpalenia i kradzieży, na więzienie warowne dożywotnie, z obstrzeżeniem trzykrotnego oprowadzenia, w ustępach miesięcznych, po miejscu spełnionej zbrodni, i wyliczenia za każdym razem chłosty po różg 25 skazanej, zaś w zarzucie zbrodni morderstwa prostego, na własnem dziecku dokonanego, tymczasowie dla braku dowodów uwolnionej; N. PAN zapatrzywszy się na raport Komisji Rz. Sprawiedliwości, i mając na uwadze wiek młody skazanej, i jej brak moralnego wykształcenia, okoliczność, iż poprzednio sądownie jeszcze karana nie była, terażniejsze jej przykładowe zachowanie się w więzieniu i słabość zdrowia, wreszcie mało znaczącą stratę wskutku pożaru, przez nią dokonanego, zrzadzoną; Postanowił zamienić, powyższą karę dożywotnego więzienia warownego, na karę 15to-letniego takiegoż wężenia, przy zachowaniu obstrzeżenia chłosty.

W ciągu Mca Marca 1846 r., Warszawa: Towarzystwo Dobroczytności utrzymywało w domach Instytutowych: Starców i Kalek obojej płci 346; Sierot obojej płci 100. W Gaiu Ochrony uczęszczało najwyżej Dzieci 386. Udzieliło wsparcie: w lekarstwach osobom 196; miesięczne pieniądze stałe w kwotach od kop. 90 do r. sr. 1 kop. 50, osobom 50; jedna osoba otrzymała także wsparcie r. sr. 2 kop. 70; jednorazowy zasiłek pieniężny po kop. 45, udzielono osobom 95; w nadzwyczajnym przypadku udzielono wsparcie: dwom osobom po r. sr. 3, dwom po Rsr. 2, dwom po r. sr. 1 kop. 50, i dwom po r. sr. 1. Wsparcie w leguminie otrzymało osób 170. Na obiady 5cio-groszowe w ciągu upłynionego Marca r. b. uczęszczało osób 96; z tych na koszt J.O. Xięcia NAMIESNIKA osób 36, dla których sporządzono porcji obiadów 1,080; Zupy Rumford: rozdano porcji 13,973, czyli dla osób 465 dziennie. Ogólna zatem liczba osób wspartych w Marcu wynosi 1,913.

Składają szczerze podziękowanie Amatorowie muzyczni, z przewodniczącym im J.P. J.K. *Chwalibog*, J.P.P. *Krahl* i *Sejdlar*, za udzielenie fortepjanu własnej Fabryki, do Świątyni XX. *Karmelitów bosych*, tak w czasie Grebów, jak również Świąt Wielkanocnych; do czego nie interesowność, ale własne pobudki do powiększe-

nia Chwały BOSKIEJ chęci ich spowodowało. (Zwróciliśmy głównie uwagę na instrument, sądząc, że PP. *Krahl* i *Sejdlar* nie zechcą dać tak ukończonego i dobrego fortepjanu, gdyż nie wiemy czy pomysł ludzki, doskonałość sztuki i mechanizm może więcej wydoskonalić, o ile w tymże fortepjanie okazało się zalet).

W czasie panującej w roku zesz. w Gub: Radomskiej zarazy na bydło, *Księgosusz* zwaney, W. Igi: *Górecki*, Dziedzic wsi Długowieja, dostrzegłszy znaki zarazy na padłej sztuce bydła, takową natychmiast zakopać kazał, raport Naczelnikowi Powiatu złożył, przepisami wskazany kordon urządził i obiegai do właścicieli wsi ościennych rozesłał; a iakkolwiek sam cały inwentarz dworski oraz włościański utracił i poniósł znaczne szkody, jednak przez powyższe środki ostrożności ościennie wsię od zarazy w zupełności ochronił. — Podobnie postępował W. *White* (Wajt), Dzierżawca Góry Puławskiej, który dla wytepienia zarazy, własne bydło za najmniejszemi oznakami choroby dobijać kazał, a przez sprężyste działanie, tak w Górze Puławskiej jak i wsi Zieleniec, najwięcej do uśmierzenia zarazy przyczynił się. PP. *Górecki* i *White*, postępując powyższym sposobem, dopełnili obowiązku prawych Obywateli, i znajdując nagrodę swego poświęcenia w szacunku i wdzięczności sąsiadnich Obywateli, tudzież wyratowanych od klęski włościan. Komisja Rząd: Spraw W. i D., aby okazać także, że i Rząd na to iako wzorowe postępowanie, zwraca swoją uwagę, poleciła Rządowi Gubern: Radomskiemu, postąpienie PP. *Góreckiego* i *White*, podać do wiadomości przez Dzienniki Gubernjalne.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. W dniu 31 Grud: r. z. w dekanacie *Stupeckim*, słoczynę wykuszny w mieszkaniu plebańskiem dziure, skradli skarbonek bracką, wybrali w niej znajdujące się rsr. 22 k. 69¹/₂; znajdującą się w skrzynce koronę srebrną w promienie od obrazu Ś. ANTONIEGO, otaxowaną na k. 37¹/₂; firanki muslinowe, nadto z-brali własnych pieniędzy JX. *Kosmalskiego*; Komendarza, rsr. 75; płótna domowej roboty łokci 60, i skarpetek par 7. *Biuro Warsz: Ober-Policmajstra*, wzywa każdego ktoby dostrzegł który z powyżej rzeczonych przedmiotów, iżby o tem najbliższą władzę uwiadomić zechciał. (G. Pol.)

O ile nam wiadomo, Certyfikat B. Nr 41679/151287 na Obligacją cząstkową z pożyczki 150-miljonowej, który w r. 1844 wygrał złp. 1,000,000 (Miljon), i do tego czasu ogłaszany był w wykazach wylosowanych a niewypiętych Certyfikatów B. na Obligacje cząstkowe, zjawił się w tych dniach w *Berlinie*, i tamże na rzecz

Banku Polskiego zapłacony został. Kto był jednak tak szczęśliwym, że został *Miljonerem*, a potem spał spokojnie przez lat blisko dwa, nie wiedząc o swoim szczęściu, niewiadomo.

W ciągu Mca Marca r. b. w Instytucie Warsz. Tow. Dobrocz. zmarli ubodzy: *Zygmuntowski* Jakób lat 75, *Papliński* Tadeusz lat 68, *Zembrowski* Stanisław lat 53, *Rudzińska* Ewa lat 76, *Ryndowiczowa* Justyna lat 72, *Swithowska* Justyna lat 69, *Sadowski* Konst. lat 9.

Pociągi spacerowe drogi żelaznej z Warszawy do Pruszkowa i Grodziska wyprawiane, znajdują już licznych tubowników, z wczesnej wiosny korzystających. W Poniedziałek i we Wtorek przeszło 400 osób tej miłej przejażdżki koleją żelazną używało.

Wczoraj złożono w Red. Kurjera bezimiennie zł. 6 gr. 20, dla kaliki S. w domu Elerta.

Radca Dworu Doktor Medycyny *Grünberg*, przeniósł swoje mieszkanie z ulicy Bednarskiej, na ulicę Świętokrzyską, w domu pod N. 1352, naprzeciw Apteki Szpitalu Dzieciątka JEZUS. Zastać go można, z rana do godz. 9tej, po połud: od godz. 3tej do 6tej.

Dobre książki po cenach bardzo niskich. W Księgarni Aug. Em. *Gliksberga*, przy ulicy Miodowej pod filarami, są do nabycia dzieła po cenach znizowanych: *Dante Alighieri. La divine Comédie, l'Enfer, premier cantique*, illustré par J. H. Flaxmann. Seconde édition complète. 1 vol. grand in 8°, fig. color. Paris, 1843, cena sklepowa zł. 45, znizowana zł. 30. *Les divines féeries de l'Orient, etc. Légendes, Ballades, Gazals, Romances, Myriologues, etc. Traditions Pittoresques, Mythologiques et populaires des deux mondes* par R. de M. Fragonard. Deuxième Edition. 1 vol. gr. 8°. Paris 1843. Cena sklepowa zł. 45, znizowana zł. 30. *Aventures de Robinson Crusée*, par Daniel de Foe, trad. par Mme A. Tastu; ornées de 52 gravures sur acier. Paris, 2 vol. gr. 8°. Cena sklepowa zł. 45, znizowana zł. 30.

Nowe *Grocie* otoczyły wstęp z Staro-Miasta do Krakowskiego-Przed: to jest Cukiernia *Bellego*; Kawiarnia *de belle vue*, którą prawdziwie uważać można za jedną z najciekawszych i najpiękniejszych ze wszystkich jej rodzonych siostr, i jakie teraz znajdują się w Warszawie, tak pod względem ładu, ubioru i draperji, jak z przy czyny otwartego ze trzech stron przystępu dla świeżego powietrza, którem zdrowo i przyjemnie oddychać, a nade wszystko dla zajmującego i najpiękniejszego widoku na część miasta nad brzegami Wisły, rozległe okolice i otaczające je lasy, tudzież na wspaniałe płynącą wodę, oraz zieleniejące się już pola i łąki, które iakby w kalejdoskopie, nakształt przepysznej panoramy w dzień przedstawiały się oczom, a wieczorem

zabawa dla serca i uszów. Dobór usługi, cichość zupełna, czystość doskonała i uprzejmość gospodarza, są rękomią pomyślnego i długiego utrzymania się takiego zakładu. Pozostaje tylko do życzenia, aby choć jeden z kilku pokojów, i jeśli to być może, ochronionym został od sygar i faiek, bo nie każdemu jest miły ich zapach, zwłaszcza tym, którzy z młodych lat do tej przyjemności nienawykli. Nasi Amatorowie gry szachowej, którzy chwile wolne od obowiązkowych zatrudnień czasem tej spokojnej, uczzonej, szlachetnej i zajmującej zabawie poświęcają, najdogodniejsze dla siebie tu znajdują miejsce. Jeden z nich gra tak biegle, iż nie patrząc na szachownicę od początku partji, może w umyśle zatrzymać wszystkie położenia, potem przy końcu wymienia dokładnie, na jakim polu stoi piony, król i figury po obu stronach, co jest dowodem gruntownej wprawy i nadzwyczajnej pamięci, iakiej bardzo mało w podobnym przedmiocie znajdujemy przykładów, a u nas nigdyśmy jeszcze o tem nie słyszeli, i pierwszy raz dopiero dowiadujemy się o takiej zdolności.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Trójniziu*, JPani *Śliwińska*, JPP. *Rychter* i *Komorowski*; po *Pożycz mi pigę złotych*, JP. *Jasiński*; po *Kto wie na co się przyda*, Wszyscy i powtórnie JP. *Panczykowski*.

Z Wilna. — Znów ponieśliśmy nader dotkliwą stratę. Znany tak zaszczytnie w literaturze Polskiej *Ignacy Sydyłowski*, po kilkodniowej słabości, zakończył życie w Wilnie 12go z. m. Nieboszczyk był Redaktorem pisma literackiego pod tyt: *Wizunki i roztrząsania naukowe*, które przez lat 11cie było przedmiotem jego troskliwości. Wiele też artykułów literackich znakomitej wartości, znajduje się w dawniejszych pismach periodycznych, iako to: w *Dzienniku Wileńskim*, *Tygodniku Wil.*, *Wiadomościach brukowych*, i wielu innych. Liczny orszak prawdziwych Przyjaciół zmarłego, towarzyszył jego zwłokom na miejsce wiecznego spoczynku.

Anglja. — Królowa 6go b. m. prezydowała w pałacu *Buckingham* na posiedzeniu Rady tajnej. — Stan kupiecki jest zniechęcony, że nowa taryfa *Pana Ped (Pil)* tak długiej doznaje odwłoki w ostatecznem zatwierdzeniu tej przez Parlament. — Dziennik *Standard* wyraża życzenie, aby Generał *Harry Smith*, podobnie iak Generałowie *Harding* i *Hug Gough*, mianowany był *Parrem*; tenże dziennik radzi, aby przyjęto zwyczaj istniejący we Francji, że Monarcha rodzinie każdego poległego w służbie kraju Oficera, przesyła pismo własnoręczne pocieszające; podobnież Ministerstwo wojny zaszczytną przesyła pochwałę Rodzinie każdego poległego żołnierza. — Kara cielesna w marynarce ma być ograniczoną.

Francja. — Jenerał *Cavaignac* (Kawajniak) 22go z. m. stoczył z Arabami walkę w okolicy *Tlemezenu*; nieprzyaciół zostawił 200 poległych na poboiovisku, i dopiero po żywym oporze poszedł w rozsypkę. — Bank francuzki 25go z. m. ogłosił swoje sprawozdanie; w dniu tym gotówka Banku dochodziła 202,530,080 fr.; bilety bankowe na okaziciela w obiegu będące, dochodziły 263,576,500 fran. Ruch kassowy w minionym kwartale, był następujący: Wpłynęło gotówką i biletami 799,633,418 fr.; wypłacono 736,726,916 fr.; obliczenia doszły 2,559,812,267 fr. Ogółem obrót był na 4,096,172,591 franków. — W *St. Quentin* zaprowadzono przedziałnię lnu z kapitałem 2,500,000 fr., pod przewodnictwem *P. Paillette* i *Koenig*. — W *Lugdunie* ściągają znaczną siłę zbrojną, celem utrzymania górników w sąsiednich kopalniach w karności. — 7go b. m. ogłoszono na giełdzie paryskiej o nadejściu zaspokajających wiadomości z *Nowego Jorku*, względem sprawy *Oregon*.

Galicja. *Lwów 4 Kwiet.* — Zindagacji winowajców uwięzionych z powodu ostatnich rozruchów tutejszych okazuje się, że ani jeden włościanin nie potoczył się z rokoszami. Środki które mi wspierano zbrodnicze zamachy, były następujące: Z rządzone od niejakiego czasu składki pod pozorem wspierania dotkniętych powodzią nadwiślan; tymczasem zebrane pieniądze przesyłano herzbom powstania, a biedni mieszkańcy nadwiślańscy żebrawli zgłodzić chleba. Oszustwo to posunięto do tego stopnia, że na balach, uroczystościach i przy podobnych okolicznościach liczenie dla powodzią dotkniętych zbieranie składki, przesyłano do Francji lub Belgii. (G. Ha.)

Donoszą z *Tarnowa* pod d. 25 z. m.: Wczoraj Burmistrz tutejszy wskutek otrzymanych listów niepokojących, rozporządził, aby wszyscy właściciele domów nie opuszczali swoich mieszkań; przecież następnej nocy iak i do dziś dnia najmniejsza okoliczność nie zawichrzyła naszej spokojności. (G. P. Aug.)

Gazeta *Lwowska* z dnia 9go Kwietnia roku bieżąca pisze: Jego Cesarsko-Królewska Mość raczył najwyższem postanowieniem z d. 4go b. m. najłaskawiej rozkazać, aby dla wzmocnienia załogi wojskowej w celu ustalenia spokoju i porządku w *Galicji* i usunięcia obawy możliwego zaburzenia tychże, przeznaczone były pułki piechoty *Deutschmeister* i *Palombini* (oba z Śląska), pułk huzarów *Arcy-Xcia Ferdynanda* (z Węgier) i dwa bataljony pograniczne *Szechlerski* i *Wołoski* (z Ziemi Siedmiogrodzkiej). Wojska te wkroczyły już powiększej części do *Galicji*, i będą po kraju stosownie do okoliczności rozłożone.

Najprzewielebniejszy Xę *Arcy-Biskup Ołomuniecki* ofiarował dla mieszkańców zachodnich obwodów *Galicji*, których powódź i najnowsze wypadki w nędzy pogrążyły, tysiąc złotych reńskich monetą konwencyjną.

Prezydent *C. K. Rządu krajowego* poczytuje sobie za powinność, wynurzyć Xęciu *Arcy-Biskupowi* za ten dar wspaniałomyślny imieniem nieszczęśliwych najgłębszą podziękę.

Hiszpanja. — Rodzina królewska i przyszłego lata bawie będzie u wód w *Barcelonie*, a następnie z wiedz w *dy w Biskai*. — Między *Barceloną* a *Walls*, banda rabusiów szerzy znowu postrach między mieszkańcami. — W *Katalonji* i na przyległych wyspach *Balearskich*, trwa susza; przez co zaczyna się obawiać się o żniwo.

Niemcy. — Do *Frankfortu n. M.* przybyła *Baronowa Owen*, dawniej sławna Aktorka *Karolina v. Hagn* (była w *Kaliszu* w roku 1835). Artystka ta wraz z swoim młodym Mężem, uda się do *Paryża*.

Ner 44 dziennika *Dampfboot* w *Gd.ńsku* wychodzącego, donosi, iż w *Magdeburgu* schwytany został ieden z znakomych polskich rokoszan w hotelu przez samego gospodarza. Przybywszy bowiem zmęczony do hotelu, z snął nadzwyczaj twardo; uij godzin 30, nie przebudza się: ta okoliczność spowodowała dochodzenia względem przybysza, które wykryły jego znaczenie.

Turcja. — Ormianie ewangelicy udają się na przesładowanie, iakiego teraz doznają w *Turcji*.

Włochy. — *P. Henryk Pottinger* (Potyndżer), były Pełnomocnik angielski w *Chinach*, w końcu z. m. zabawił kilka dni w *Neapolu*.

Rozmaitości. — W *Anglii* w r. 1845 umarło 9,599 ludzi śmiercią nienaturalną, a mianowicie: 3,035 spadło z koni, z karet, z dyliżansów lub z wagonów na kolejach żelaznych; 1,930 utonęło, 3,057 pozabawilo się życia od wybuchów machin parowych i opalenia, 188 otruto się, 65 zastrzelono i zarżnięto, 794 było samobójstw lub straconych na rusztowaniu, i t. d. — W *Hiszpanji* południowej wcale nie ma zimy; zielenina, kwiaty i owoce, rosną tam przez cały rok, szczególnie w *Andaluzji*. Najlepsza pora, t. i. wiosna, zaczyna się przed świętem *BOŻEGO Narodzenia* i trwa do Maja. Od Listopada do Maja, *Hiszpanja* południowa przedstawia prawdziwy raj z przyczyny swego klimatu, wyjąwszy kilku dżdżystych dni, które, z pewne, niezbędne dla zmiękczenia ziemi, przeistaczają się w lecie w prawdziwy kamień, wiesieni zaś od palących promieni słońca. — Sławny Malarz *Wandik* malując portret bogatej Hrabiny, która nie była piękna, ale chciała, aby w malowaniu jej przydawano ozdoby; gdy go Hrabina zapytała dla czego przydał kształt rękoma a nie twarzy, odpowiedział: »Nie pochłibiłem twarzy bo od niej nic się nie spodziewam, ale pochłibiłem rękoma Pani, bo od nich spodziewam się znacznej korzyści. — W teatrze opery *Włoskiej w Paryżu*, wystąpiła w roli *Kopciusza*, *JPanna Ernesta Grisi* Siostra *Karoliny*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Leskiewicz Ign: Poczmistrz, i Madel Johan Oby: z Petersburga; Weselicki Sergi: Pulk: Głów: Sztabu z Kowna. (G.P.)

DONIESIENIA.

Pewna Osoba, życzy w Warszawie otworzyć SKŁAD KOMISOWY sprzedaży Towarów krajowych, jako to: Perkalów, Perkalików, Płócienn i t. p., a przytem będąc odpowiedzialną, gdyż może złożyć kaucją hipoteczną lub w gotowiznę. Któryby przeto z Panów Fabrykantów posiadał znaczny zapas takowych i chciał wejść w układy, może się zgłosić do Właścicielki domu Nr 353 przy uli: Nowe Miasto.



Przy ulicy Kozłej pod Nrem 1822, są do sprzedania SZAFY rozbierane i nierozbierane do sukien; oraz KOMODY i inne MEBLE.



MACZKI CUKROWEJ, białej i żółtej, nabyć można w Składzie podpisanych, po cenach nader umiarkowanych.

Ludwik Spiess i Komp.

W Kantorze urządzania Dóbr i Składu Nasion przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy Nr 471, dostać można kilka krzaków RÓZ DUBELTOWYCH (Rosa muszora flora plena); oraz NASION pastewnych, jako to: Trawy Sgo Tymoteusza, Koniczyny, Rzepaku, Wyki, Bobu końskiego etc.— Tamże nadstał sławny Ogrodnik P. Fr: Bouche w Berlinie, CENNIK Drzew, różnych Flan oranzeryjnych etc.; przyjmują się zlecenia na takowe i najrychlej załatwiają się.

Dr Franciszek Betzhold.

Dwie Niemki, jedna Wdowa, druga Panna, życzą się umieścić u iakiego Państwa do DZIECI. Wiadomość przy ulicy Książęcej pod Nr 1745, u Szwajcara.



BILLARD mahoniowy, w dobrym stanie, z wszelkimi rekwizytami, oraz całe gospodarstwo należące do Kawiarni, jest z wolnej ręki do sprzedania, przy ulicy Trebackiej pod Nr 640 na 1m piątrze, z powodu spiesz nego wyjazdu.

Jest do naięcia POKOIK z oddzielnym wchodem, przy Familji francuzkiej, gdzieby można mieć rano kawę; wiadomość u P. Wiślickiego przy ulicy Chłodnej Nro 930, w podwórzu na dole.



Przy ulicy Elektoralfnej w domu narożnym Nr 797, naprzeciw Banku, są 2 LOKALE, oraz Sklep z pomieszkaniem od frontu, do naięcia od S. Jana r. b.; tamże jest FORTEPIAN mahoniowy o 6 oktawach, za umiarkowaną cenę do sprzedania. Wiadomość u Rządy domu, J. Sterna.



DOM o 200 kroków od pryncypalfnej ulicy, z 2ma ofycjami i dziedzińcem frontowym, z kilkunastu Pokoi najpiękniej urządzonej składający się, z Ogrodu angielskiego i Trepauiu łączących się, z głównym mieszkaniem, ze Stajen i Wozowni, jest z wolnej ręki każdego czasu do sprzedania. Wiadomość w Cukierni P. Senadini, na rogu ulic Sto-Krzyżkiej i Nowy-świat.



KOCZOBRYK i trzy KLACZE gniade, młode, zdrowe, dwie zrebne, jedna z żrębiciem, są do nabycia przy ulicy Żytniej pod Nr 2524, u Mostowskiego.

Kto ma do przedania większą lub mniejszą ilość BIZMUTU, zechce o ilości i cenie dać wiadomość do Składu Fabry-

ki Mintera przy rogu ulicy Mazowieckiej i placu Dzieciątka Jezus.



Ktoby miał do sprzedania DOM murowany, w dobrym stanie, czyniący pewnego rocznego dochodu od 4 do 8000 zł., raczy zostawić swój adres wraz z zażądaniem wartości, dochodów i ciężarów domu, tudzież warunków w Sklepie ubogich na Krakow: Przedm; potrzebnym jest również DWOREK z/Ogrodem, chociażby i niewielkim przy ulicy niezbyt odległej, informacja powyższym sposobem, bez pośrednictwa Faktora.



Jest do sprzedania KON wierzchowy, z pełną menażną iazdą, maści światło gniadej, lat 5 mający, rasy czystej arabskiej. Wiadomość bliższa za Żelazną bramą w Mirowskich koszarach, w drugim pawilonie na lewo; można go widzieć od godziny 9ej z rana do 4ej wieczorem.

OSOBA uzdatniona do robót, życząc się umieścić w domu przyzwoitym, za bardzo małą pensję, byleby tylko była dobrze uważaną, lub do Towarzystwa. Wiadomość przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1292, na 1m piątrze w oficyinie.



KOCZ z fordekiem i oknami na przodzie, oraz kuframi do podróży, bardzo mało używany, jest do sprzedania pod Nr 1343 przy ulicy Sto-Krzyżkiej. Wiadomość u Gospodarza domu.

Na żądanie pełnomocnika Sądowego nieobecnych SSrów, po Xiedzu Antonim Kopydłowskim, i z mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: tutejszej Gubernji pod dnien 25 Marca (6 Kwietnia) r. b. do Nru 2670 wydanego, sprzedana zostanie droga publicznej licytacji przed podpisanym Reientem, w d. 10/22 Kwietnia r. b. o godz: 10 z rana, i następnych dni, na Plebanji we wsi Chotomowie Gminie Jabłonna, Okręgu i Gub: Warszaw: sytuowanej, pozostałość po Xiedzu Antonim Kopydłowskim, składająca się z Ruchomości, Sprzętów gospodarskich i Inwentarzy żywych, mianowicie Owiec, Koni i Krow, za gotowiznę natychmiast płacić się winna. — Teofil Brzozowski, R. O. W.



NAGRODY ZŁP. 40.

W dniu 11 b. m. przy stacji Kolei Żelaznej w Pruszkowie, zginął PIES z rasy wyżłów, cały czarny, gdziekolwiek siwa sierść, oraz na jednym oku narosł po wrzodzie pozostała maiać, z obrozą białą nejsylberową na szyi. Widziano go iak biegi do Warszawy. Kto go odprowadzi do domu pod Ner 1773, na dole od tyłu, przy ulicy Sto-Jerskiej, albo dopomoże do wykrycia, otrzyma powyższą nagrodę lub większą, jeżeli tego żądać będzie. Nieprawy zaś posiadacz, do odpowiedzialności sądowej niezawodnie pociągnięty zostanie.



Dnia 14 b. m. o godz: 5 wieczorem, wybiegła SUCZKA 5 miesięcy maiać, biała, z łatkami kasztanowatemi, z rasy angielskiej, mordki krótkiej i uszków, na wysokich nóżkach, z domu Lesła z pod Nr 413 lit: A. Łaskawy Znalazca raczy odnieść pod powyższy Nr, a otrzyma nagrodę, jeżeli będzie żądał.



Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 14.

W Hotelu Lipskim w nowo wyrestaurowanym lokalu, dostać można każdodziennie SNIADAN, OBIADÓW i KOLACJI; oraz spodziewając się teraz i naprzyszłość, że Łaskawa Publiczność nieomieszka zaszczyścić mnie swoimi względami, mieszkaiać przez lat kilka w Hotelu Saskim, teraz przeniosłem Restaurację do powyższego Hotelu; przyczem polecam się względem Szanownej Publiczności.

Och.